

KATOWICKI HOLDING WĘGLOWY POTRZEBUJE

POMOCY. Do akcji ratunkowej przygotowują się Węglkokoks i Enea. Z katowickiej spółki powstanie Polski Holding Węglowy.

Żeby utrzymała się na rynku, trzeba w nią zainwestować 500 mln złotych. Bez inwestycji zewnętrznych KHW grozi upadek. Według ministra energii Holding ma przejść podobną drogę jak Kompania Węglowa przekształcona w Polską Grupę Górniczą. – Enea i Węglkokoks zgłosiły gotowość uczestniczenia w programie naprawczym. Czekają nas trudne dwa miesiące, żeby to wszystko zostało spięte – powiedział minister energii Krzysztof Tchórzewski.

SŁAWOMIR STARZYŃSKI

W siedzibie Katowickiego Holdingu Węglowego 6 maja ogłoszono wnioski z audytu przeprowadzonego przez zespół pod kierownictwem senatora Wojciecha Piechy. Minister energii Krzysztof Tchórzewski, wiceminister Grzegorz Tobiszowski i senator Piecha przed konferencją prasową spotkali się z przedstawicielami załogi. – Zaprezentowaliśmy sytuację Katowickiego Holdingu Węglowego. Poinformowaliśmy przedstawicieli załogi, że firma potrzebuje zmian. Planowane jest łączenie kopalń. Z kopalń Wieczorek, Staszic i Wujek powstanie kopalnia zespólna. Potrzebne są inwestycje, należy poprawić efektywność, zmniejszyć zatrudnienie w biurze zarządu, lepiej zorganizować pracę w kopalniach, lepiej wykorzystywać maszyny. Holding realizuje plan ratunkowy, ale większy spadek cen węgla, niż przewidywano, spowodował, że wiele założeń trzeba zmienić i dostosować do aktualnej sytuacji – powiedział senator Piecha.

APEL DO BANKÓW

– Jako minister i przedstawiciel rządu zwracam się do banków i inwestorów, aby przyłączyli się do naprawiania polskiego górnictwa – zaapelował minister Tchórzewski. Jego zdaniem należy planować trwałą naprawę górnictwa, a nie chwilową poprawę sytuacji. Polska wiele lat temu została związana z energetyką węglową. W czasach PRL dawny Związek Radziecki skoncentrował budowę elektrowni atomowych na obszarze ZSRR. Polska miała oprzeć energetykę na węglu. Ten model trwa do dziś i nie można oczekiwać, że da się szybko go zmienić. – Na szczęście Unia Europejska zaczyna to rozumieć – dodał minister Tchórzewski.

– Katowicki Holding Węglowy dzięki realizacji planu naprawczego zaoszczędził 590 mln złotych. Koszty wydobycia tony węgla spadły o 50 złotych. Jednak spadek cen na węgiel energetyczny spowodował, że wysiłek załogi nie przełożył się na efekt finansowy. KHW jest zadłużony na około 3 mld złotych. Potrzebuje 500 mln złotych (to orientacyjna kwota) wsparcia finansowego, aby realizować zmodyfikowane plany naprawcze – powiedział minister Tchórzewski. – Proces naprawy KHW będzie łatwiejszy niż naprawa dawnej Kompanii Węglowej. Wstępne deklaracje dokapitalizowania Holdingu złożyły spółki Enea i Węglkokoks – dodał.

CZY WARTO INWESTOWAĆ?

Katowicki Holding Węglowy jest w znacznie lepszej sytuacji niż dawna Kompania Węglowa. Dzięki realizacji planu naprawczego firma jest lepiej przygotowana do kolejnego etapu zmian. Inwestycja w KHW powinna być opłacalna. – Plan realizowany przez Holding to ewenement w polskim górnictwie.

KHW jest o krok przed Kompanią – mówił senator Wojciech Piecha. – Program w latach 2014–2016 pozwolił zaoszczędzić 590 mln złotych – poinformował prezes KHW Zygmunta Łukaszczyk. Wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski podkreślił, że restrukturyzacja KHW jest elementem większego planu uzdrawiania polskiego górnictwa. – Trzeba wykorzystać fakt, że węgiel wydobywany w kopalniach KHW ma bardzo dobre parametry. Są odbiorcy, którzy chcą go kupować. Dokapitalizowanie pozwoli Holdingowi powrócić na utracone rynki, ponieważ będzie można zrealizować niezbędne inwestycje. Najpóźniej na początku przyszłego roku, po restrukturyzacji, KHW powinien dołączyć do uzdrowionych kopalń Węglkokosu Kraj – powiedział wiceminister Grzegorz Tobiszowski. – Najistotniejsze działania naprawcze powinny zostać przeprowadzone w ciągu dwóch miesięcy – uzupełnił prezes KHW Zygmunta Łukaszczyk.

LEPIEJ WYKORZYSTAĆ MASZYNY I URZĄDZENIA

W czasie konferencji prasowej zabrakło czasu na dokładniejsze omówienie wyników audytu. Dlatego przypominamy najważniejsze ustalenia dotyczące wykorzystania maszyn, urządzeń i czasu pracy. Pisaliśmy o tym obszernie miesiąc temu.

Audytorzy wskazali na brak koordynacji w zagospodarowaniu sekcji obudowy ścianowej. Biorąc pod uwagę stopień wykorzystania posiadanych przez KHW sekcji obudowy zmechanizowanej i planowanych w roku 2016 zakupów nowych sekcji, należy rozważyć w pierwszej kolejności możliwość zagospodarowania już posiadanych sekcji. W kopalniach KHW nie wykorzystuje się w pełni kombajnów chodnikowych i ścianowych. Wobec wysokich kosztów doprowadzenia do pełnej funkcjonalności nieużywanych obecnie kombajnów chodnikowych i relatywnie niskich kosztów dzierżawy tego rodzaju maszyn zaleca się zbycie lub dzierżawienie innym podmiotom nieużywanych obecnie ciężkich kombajnów chodnikowych należących do KHW.

TRZEBA WYKORZYSTAĆ POTENCJAŁ

Brak ścian rezerwowych przy relatywnie dużym ryzyku związanym z produkcją stanowi zagrożenie dla realizacji planu. Nadwyżki sprzętu niezagospodarowanego mogłyby zostać wykorzystane do wyposażenia tych frontów. Zdolność produkcyjna poszczególnych ogniw technologicznych jest wykorzystana na niskim poziomie.

Audytorzy zwracają uwagę, że możliwość produkcyjna kopalni posiadających perspektywiczne zasoby (KWK Murcki-Staszic i KWK Mysłowice-Wesoła) wskazuje na ich duże możliwości bez inwestowania w główne

Polski Ho

za p



Katowicki Holding Węglowy ma przejść podobną drogę jak Kompania Węglowa przekształcona w Polską Grupę Górniczą

ogniwa technologiczne, a tylko zwiększenie zdolności frontu eksploatacyjnego. Dla każdej z tych kopalń oznacza to poprawę wyników, a dla KWK Murcki-Staszic szansę na uzyskanie rentowności.

Wydobycie w soboty i niedziele służy uzupełnieniu zaległości w wydobyciu w dni czarne. Sposób ewidencjonowania wydobycia powoduje, że wskaźniki nie odzwierciedlają efektywności. Audytujący uważają, że należy prowadzić produkcję z maksymalnym wykorzystaniem potencjału. Ograniczenia związane z maksymalnym wykorzystaniem potencjału produkcyjnego, tj. we wszystkie dni tygodnia, jako element planowej działalności spółki wynikają z zapisów Kodeksu pracy i holdingowego układu zbiorowego pracy KHW SA.

WOJCIECH PIECHA, SENATOR, SZEF ZESPOŁU AUDYTORÓW: – Skupiliśmy się na działaniach, które pozwolą uzdrowić sytuację w KHW. Trzeba zacząć od łączenia kopalń Wieczorek, Wujek i kopalni Murcki-Staszic. Niezbędne są inwestycje służące poprawie efektywności. Wydajność 764 tony na pracownika na rok nie zapewni rentowności. – Musi wzrosnąć do 800–900 ton. Trzeba zmniejszyć zatrudnienie w centrali KHW. Pracują w niej 223 osoby. To zbyt dużo jak na spółkę, która zatrudnia około 15 tys. pracowników.



KRZYSZTOF TCHÓRZEWSKI, MINISTER ENERGII: Skumulowana strata spółki od 2011 roku